

Skarb Państwa straci nawet pół miliarda złotych!

27 lipca 2021

Mimo protestów organizacji przyrodniczych, opozycji i krytycznej opinii Biura Analiz Sejmowych posłowie Zjednoczonej Prawicy przegłosowali w piątek 23 lipca projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych. Lex Izera oznacza szkody przyrodnicze, wielomilionowe straty dla Skarbu Państwa oraz potencjalny konflikt z prawem UE – ostrzegają organizacje społeczne.



Choć projekt ustawy dotyczącej zamiany gruntów leśnych na nieleśne, celem zlokalizowania na tych pierwszych inwestycji złożył rząd, to stanowi ona właściwie kontynuację dwóch składanych dwa miesiące wcześniej projektów poselskich (druki 1098 i 1098-A), które w efekcie dużych wątpliwości prawnych i sprzeciwu społecznego zostały ostatecznie wycofane przez projektodawców. Obecny projekt procedowany w trybie specustawy, nie minimalizuje ryzyka zniszczenia przyrody ani możliwego konfliktu z prawem UE w zakresie pomocy publicznej. Dodatkowo może spowodować ogromne straty dla budżetu państwa

oraz stać się przyczynkiem dla powstawania niekontrolowanych inwestycji niszczących przyrodę.

„Inwestor, na korzyść którego dokonuje się zamiana gruntu, będzie zwolniony z dopłaty w przypadku różnicy wartości zamienianego terenu, a także z rocznej opłaty za przedwczesny wyrąb drzewostanu. Również koszty usunięcia drzew i uporządkowania tak ogromnego terenu poniosą za niego Lasy Państwowe. Szacujemy, że ten prezent dla inwestorów może kosztować Skarb Państwa niemal 0,5 mld zł. To ponad dwukrotnie więcej niż roczny koszt funkcjonowania parków narodowych w Polsce!” – mówi Bartosz Kwiatkowski z Fundacji Frank Bold i dodaje, że takie przywileje dla prywatnych inwestorów mogą zostać potraktowane przez instytucje UE jako niedozwolona pomoc publiczna.

„W krytyce projektu skupiano się dotąd głównie na mającej powstać koło Jaworzna fabryce samochodów elektrycznych Izera. Warto jednak zwrócić uwagę, że ustawa obejmuje nie tylko inwestycje z zakresu, choćby pozornej, poprawy jakości powietrza, ale też cały katalog działań dotyczących m.in. produkcji dla obronności państwa, lotnictwa, czy przemysłu tworzyw sztucznych. Oznacza to, że kosztem środowiska naturalnego na terenie wyciętych lasów będzie można tworzyć choćby lotniska, spalarnie odpadów czy zakłady produkujące barwniki lub butelki PET. To absurd i jawna sprzeczność z celami Europejskiego Zielonego Ładu” – wylicza Monika Stasiak ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

„Rząd traktuje przyrodę jak przeszkodę w generowaniu zysków, a nie jak kurczące się dobro, które trzeba chronić. Od 20 lat w Polsce nie udało się utworzyć żadnego nowego parku narodowego, tymczasem ustawa ułatwiająca wycinanie lasów pod fabryki przechodzi proces legislacyjny w błyskawicznym tempie. Nie powinno być zgody na tak instrumentalne traktowanie prawa w imię korzyści pojedynczych inwestorów, ze stratą dla przyrody i społeczeństwa” – zauważa Anna Ogniewska z Fundacji Greenpeace Polska.

Mimo licznych zastrzeżeń posłowie Prawa i Sprawiedliwości odrzucili wszystkie poprawki opozycji i przy wsparciu Kukiz'15 oraz koła poselskiego Polskie Sprawy i grupy posłów niezależnych, przyjęli ustawy bubeł stosunkiem głosów: 241 za, 202 przeciw, 6 wstrzymujących się, 11 niegłosujących. Projekt ustawy będzie rozpatrywany przez Senat na posiedzeniu zaplanowanym na 4-6 sierpnia. Organizacje społeczne będą domagały się odrzucenia tego wadliwego i niebezpiecznego aktu prawnego.

Zdjęcie: [Alois_Wonaschuetz](#) (CC0)

Źródło: Greenpeace.org